

500+ w trakcie rozwodu, czyli kto składa się na rodzinę

autor: KAROLINA GAGACKA opublikowany: 46 MINUT TEMU

Istnieje wiele definicji dotyczących rodziny. Rodziną nazywamy podstawową grupę społeczną składającą się z rodziców i ich dzieci oraz krewnych. Na potrzeby ustawy regulującej przyznawanie świadczenia 500+ posłużono się definicją z ustawy o świadczeniach rodzinnych, która nie pozwala na uwzględnianie okoliczności o charakterze indywidualnym czy osobistym, ani przyznawanie świadczenia kierując się zasadami współżycia społecznego czy słuszności.

Warunki nabywania prawa do świadczenia wychowawczego oraz zasady przyznawania i wypłacania tego świadczenia regulują przepisy ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz.U. 2016, poz. 195, zwanej dalej ustawą). Przysługuje on matce, ojcu, opiekunowi faktycznemu dziecka albo opiekunowi prawnemu dziecka do dnia ukończenia przez dziecko 18. roku życia w wysokości 500 zł miesięcznie na dziecko w rodzinie.

Rodzina, zgodnie z ustawą, oznacza zaś małżonków, rodziców dzieci, opiekuna faktycznego dziecka oraz zamieszkujące wspólnie z tymi osobami, pozostające na ich utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25. roku życia. Są to także dzieci, które ukończyły 25 rok życia, legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeżeli w związku z tą niepełnosprawnością przysługuje świadczenie pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (art. 2 pkt 16 ustawy, Dz. U. z 2016 r. poz. 162). Do członków rodziny nie zalicza się dziecka pozostającego pod opieką opiekuna prawnego, dziecka pozostającego w związku małżeńskim, a także pełnoletniego dziecka posiadającego własne dziecko. W przypadku, gdy dziecko, zgodnie z orzeczeniem sądu, jest pod opieką naprzemienną obojga rodziców rozwiedzionych lub żyjących w separacji lub żyjących w rozłączeniu, dziecko zalicza się jednocześnie do członków rodzin obojga rodziców.

Powyższy przepis wprost wskazuje, kogo należy traktować za członka rodziny, a kogo nie. Organy więc na tej podstawie uznają, że małżonkowie bez orzeczonej separacji czy rozwodu są członkami rodziny. W konsekwencji takiego założenia ich dochody podlegają zsumowaniu przy ustalaniu prawa do świadczenia na pierwsze dziecko, bez względu na to, czy w rzeczywistości małżonkowie wspólnie zamieszkują i gospodarują czy też nie. Świadczenie wychowawcze przysługuje bowiem na pierwsze dziecko matce, ojcu, opiekunowi faktycznemu dziecka albo opiekunowi prawnemu dziecka, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 800 zł. Jeżeli członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne, świadczenie wychowawcze przysługuje na pierwsze dziecko ww. osobom, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 1200 zł.

Nierzadko zdarza się, że ciężar opieki nad dzieckiem spoczywa na jednym z rodziców samotnie wychowującym dziecko, mimo iż formalnie pozostaje w związku małżeńskim. Sprawy o rozwód mogą bowiem ciągnąć się nawet kilka lat. Opieka nad małoletnim dzieckiem w toku sprawy rozwodowej niekiedy nie jest uregulowana prawnie, bo wynika z sytuacji faktycznej. Czasem reguluje ją postanowienie wydane przez sąd w trybie zabezpieczenia. Sąd może ją przyznać matce, ojcu (w zależności od tego, u kogo dziecko stale zamieszkuje) lub ustalić opiekę naprzemienną.

W takim samym trybie mogą być uregulowane alimenty. Sąd nie rozstrzyga jednakże, komu przysługuwać będzie w toku procesu świadczenie wychowawcze, tzw. 500+, albowiem to reguluje ustawa.

Ustawodawca jasno wskazał, że celem świadczenia wychowawczego jest częściowe pokrycie wydatków związanych z wychowywaniem dziecka, w tym z opieką nad nim i zaspokojeniem jego potrzeb życiowych. Uprawnienie do świadczenia rodzinnego ustawa uzależnia więc nie od kwestii prawnej, dotyczącej orzeczenia o wykonywaniu władzy rodzicielskiej, a od tego, kto

faktycznie sprawuje opiekę nad dzieckiem. Niezbędne jest więc ustalenie, na czym utrzymaniu pozostaje dziecko i z którym rodzicem zamieszkuje. Organom dano uprawnienie do weryfikacji wątpliwości w sytuacjach, gdy w stosunku do osoby ubiegającej się lub pobierającej to świadczenie wystąpią wątpliwości dotyczące sprawowania opieki nad dzieckiem. W tym celu właściwy organ może zwrócić się do kierownika ośrodka pomocy społecznej o przeprowadzenie rodzinnego wywiadu środowiskowego. Organy jednakże często tego nie robią i wydają decyzję w oparciu o błędną interpretację art. 2 pkt 16 ustawy, który definiuje rodzinę. Każda sprawa ma charakter indywidualny, więc niezbędne jest każdorazowe zaskarżanie błędnych i krzywdzących decyzji.

O autorze artykułu



Karolina Gagacka

adwokat, członek Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie oraz Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Wyższej Szkoły Handlowej w Radomiu. Stała mediator Sądu Okręgowego w Warszawie i dla obszaru właściwości Sądu Okręgowego Warszawa- Praga, stała mediator Sądu Okręgowego w Radomiu, mediator Centrum Mediacyjnego przy Naczelnej Radzie Adwokackiej. Ukończyła Podyplomowe Studia Rzeczoznawstwa Majątkowego, Pośrednictwa Obrotu Nieruchomości i Zarządzania Nieruchomościami na Uniwersytecie Warszawskim oraz seminarium Edukacji Prawniczej- „Prawo medyczne” oraz Specjalistyczne Szkolenie z mediacji karnych i mediacji w postępowaniu dyscyplinarnym przeprowadzone przez Centrum Mediacyjne przy NRA w Warszawie. Prowadzi mediacje cywilne i karne.